

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w W. skierowane przeciwko D. S. o zapłatę, z uwagi na nieudowodnienie zgłoszonego roszczenia.

Apelację o wyroku złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód nie wykazał istnienia roszczenia, podczas gdy powód dołożył wszelkich starań załączając wszelkie dokumenty na poparcie swoich twierdzeń,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód nie wykazał w sposób skuteczny, iż na jego rzecz została przelana wierzytelność przysługująca pierwotnie (...) sp. z o.o. od pozwanej, podczas gdy powód dołożył wszelkich starań przedkładając wszelkie niezbędne dokumenty wykazujące ciągłość przelewu wierzytelności przysługującej od pozwanej, spółce (...) wraz z jednoczesnym określeniem w załączniku A wysokości wierzytelności oraz osoby zobowiązanej;

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 7 prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie na gruncie niniejszej sprawy co skutkowało przyjęciem, iż powód pomimo przedłożenia oryginału dokumentu jakim jest wyciąg z rachunku bankowego pożyczkodawcy potwierdzający przelew kwoty pożyczki oraz 0,01 zł, nie przedłożył dowodów potwierdzających dokonania rejestracji w systemie teleinformatycznym powoda przez pozwaną oraz fakt zawarcia umowy;

- naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie wskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie rzekomego nieudowodnienia żądania przez powoda;

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 339§2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo bez wykazania, że okoliczności przedstawione przez powoda budzą poważne wątpliwości.

Sformułowany główny wniosek apelacyjny sprowadzał się do zmiany zaskarżonego wyroku drogą uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje . Z kolei wniosek ewentualny opiewał na uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo strona powodowa zwróciła się o przeprowadzenie dowodu z wyciągu rachunku bankowego powoda za okres od 9 listopada 2013 do 12 listopada 2013 na okoliczność wykazania, iż pozwana dokonała opłaty rejestracyjnej .

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zarzutom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego.

Na pełną akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, których istota sprowadza się do konkluzji o nieudowodnieniu roszczenia. Na tym zaś gruncie przypomnienia wymaga, że dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań pozwu, Sąd musi dysponować stosownym materiałem dowodowym.

Zadaniem powoda jest zatem wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu.

Ponadto z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia.

Obowiązkiem Sądu jest zatem ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość ich subsumcji w odpowiednią podstawę prawną.

Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866).

Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć negatywne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777).

Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Z § 2 cytowanego przepisu wynika wprost, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Ustalenie stanu faktycznego przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych.

Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, III AUa 1468/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1311941).

W kontrolowanej sprawie nie było żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Nie bez znaczenia jest również to, że w kontrolowanej sprawie pozwana ma przymiot konsumenta, który przeważnie jest podmiotem o słabszej pozycji. Natomiast powodowe przedsiębiorstwo, zajmujące się w ramach swojej działalności między innymi obrotem wierzytelnościami, jest profesjonalistą, nie wymagającym na gruncie procesowym żadnym szczególnych przywilejów ani specjalnej ochrony.

W istocie rzeczy to zaniechania strony powodowej doprowadziły Sąd Rejonowy do konkluzji o nieudowodnieniu zgłoszonego roszczenia, co w ostatecznym rezultacie przełożyło się na oddalenie powództwa.

Wprawdzie strona powodowa przedłożyła pewne dokumenty, ale uczyniła to w sposób wybiórczy.

Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę obejścia ciężących na powodzie wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń poprzestała jedynie na złożeniu części dokumentów, które nie pozwalały stwierdzić, iż pozwana zaciągnęła wobec strony powodowej zobowiązanie w oparciu o, które wytoczono przedmiotowe powództwo.

Oznacza to, że powódka przedstawiła pewien wycinek dokumentów w postaci ramowej umowy pożyczki odnawialnej, warunków umowy pożyczki i wiadomości mailowej, które jej zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia.

Strona powodowa nie sprostала zatem obowiązkowi udowodnienia faktów z których starała się wywieść korzystne dla siebie skutki prawne w postaci uwzględnienia powództwa.

Przedstawienie zaś pełnego materiału dowodowego umożliwiłoby weryfikację twierdzenia że doszło w skuteczny i ważny sposób do zaciągnięcia zobowiązania pożyczkowego

Przedstawione dokumenty natomiast świadczyły li tylko o aktywności internetowej pozwanej zainteresowanej uzyskaniem w szybki i łatwy sposób pożyczki.

Bez wpływu na zasadność rozstrzygnięcia pozostaje także okoliczność dokonania przez pozwaną przelewu kwoty 0,01 zł, stanowiącego dowód zaakceptowania warunków umowy pożyczki. Wskazać bowiem należy, że bez wątplenia (zgodnie z art. 60 k.c.) wola osoby dokonującej czynności prawnej może być ujawniona przez każde jej zachowanie, które ujawnia tę wolę w sposób dostateczny, dlatego też nie można kwestionować wyводу, że ujawnieniem tej woli może być również dokonanie przelewu na kwotę 0,01 zł. Zupełnie inną rzeczą jest jednak to, że strona powodowa w ogóle nie wykazała zasadności i wysokości roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż przedstawione dowody, zarówno w ich aspekcie materialnym, czyli pod kątem zawartości, jak i od strony formalnej, a więc poprzez pryzmat ich kształtu i wyglądu nie odpowiadają wymogom w oparciu o które należy ustalać fakty będące podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga, iż spora część dokumentów była niepoświadczonymi za zgodność kserokopiami.

Zważyć należy w tym miejscu, iż kserokopia może pełnić funkcje dowodowe o ile przy jej złożeniu do wglądu Sądu zostanie zaprezentowany oryginał. Podobnie rzecz się ma z powszechną praktyką poświadczania kserokopii za zgodność przez fachowych pełnomocników. Ustawodawca wychodzi tutaj z założenia, że adwokat i radca prawny dokonują stosownej weryfikacji dokumentu z jego oryginałem, a wykonywany przez nich zawód daje gwarancję i rękojmię co do miarodajności zdziałanych przez nich czynności. Związane z tym zagadnienia wielokrotnie były tematem rozważań Sądu Najwyższego, przy czym wszystkie te wypowiedzi były ze sobą zgodne. Mianowicie w wyrokach z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, opubl. baza prawna LEX Nr 584200 oraz z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, opubl. baza prawna LEX Nr 584201 SN podkreślił, że dokumentem w aspekcie przepisów k.p.c. o dowodach jest oryginał, zaś kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis dokumentu, jednakże pod warunkiem, poświadczania jego zgodności z oryginałem. Analogiczne stanowisko SN zajmował też wcześniej, czego odzwierciedlenie można znaleźć w wyroku z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, opubl. baza prawna LEX Nr 533122; w postanowieniu z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50764 oraz kluczowej w tym temacie uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/97, opubl. baza prawna LEX Nr 4066. Oprócz tego Sąd Najwyższy zdyskredytował też próby przyporządkowania kserokopii dokumentów do kategorii tzw. innych środków dowodowych, o których mowa w art. 308 k.p.c. W tej jednak kwestii jednoznaczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 406/06, opubl. baza prawna LEX Nr 453727. Zgodnie z

poglądem wyrażonym w uzasadnieniu do wskazanego wyroku, niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. Zbliżone stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, LEX Nr 78358. Sąd podkreślił, że przepis art. 308 k.p.c. wymienia fotokopie, do których nie zalicza się odbitek ksero. Gdyby zaś ustawodawca rzeczywiście chciał uczynić z kserokopii odrębny środek dowodowy, to wprowadziłby je obok fotokopii do art. 308 k.p.c., w ramach jednej z licznych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego. Zwykła odbitka ksero (tj. odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała.

Całkowicie chybione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. W szczególności brak jakichkolwiek podstaw do zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 128 ). Strona powodowa nie jest przecież bankiem w rozumieniu art. 2 powołanego prawa bankowego, zaś materialno – prawna podstawa żądania w rozpoznawanej sprawie oparta została na zawartej umowie cesji, która uregulowana jest w art. 509 § 1 k.p.c. Z kolei umowa cesji, na podstawie której strona powodowa wywodzi swoje roszczenie, nie jest czynnością bankową. Tym samym w ogóle nie mają tutaj zastosowania przepisy powołanej ustawy prawo bankowe, ponieważ nie występują ku temu żadne przesłanki ani względy o charakterze podmiotowym i przedmiotowym.

Na uwzględnienie nie zasługiwał też zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy co do dopuszczenia wyciągu z rachunku bankowego, jako, że dopuszczenie tego dowodu na tym etapie postępowania byłoby sprzeczne z treścią art. 381 k.p.c.

Zgodnie z tym unormowaniem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Ogólnie rzecz biorąc orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, opubl. baza prawna LEX Nr 53922). Dokładnie taki właśnie wypadek zachodzi w realiach niniejszej sprawy. Niewątpliwie wnioskowany dowód istniał już w trakcie postępowania przed sądem I instancji o czym świadczą data sporządzenia wyciągu (12 listopada 2013 r.), a także charakter czynności, którą dokument ten odzwierciedla, z czego wynika, że był on w posiadaniu powoda także w okresie procedowania przez Sąd Rejonowy.

Z tej też przyczyny nie do obrony jest teza, że potrzeba powołania się na ten dowód zaszła po zamknięciu rozprawy przed Sądem I instancji, ponieważ taka obiektywna możliwość istniała już wcześniej, czego powódka nie uczyniła być może na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby jego powołania.

Zważyć należy także, iż zaskarżone orzeczenie zapadło z poszanowaniem art. 339 § 2 k.p.c. Wskazać w tym miejscu należy, że przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego - domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Jednocześnie zaś wymaga podkreślenia, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji

materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30). Innymi słowy, sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 września 2013 roku, I ACa 494/13, Lex numer 1378705).

Podkreślić zatem jeszcze raz należy, że wyrok zaoczny nie w każdym przypadku musi być wyrokiem uwzględniającym powództwo lub uwzględniającym powództwo w całości. Dyspozycja wskazanego przepisu wskazuje bowiem wyraźnie, że sąd orzekający może przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jedynie wtedy, gdy nie budzą one uzasadnionych wątpliwości i nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową apelację prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia nie może też podważyć zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w pełni bowiem podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r., akt II UK 148/09 opubl. baza prawna LEX Nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy, jako że uzasadnienie wyraża jedynie motyw wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Powyżej wskazana sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie szczegółowo bowiem wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które stały się podstawą rozstrzygnięcia. Pisemne motyw zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy spełniają zatem należycie funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. A skoro tak, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie nie mógł okazać się skuteczny.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną podstaw zarówno prawnych jak i faktycznych.